ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 września 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 17 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Polski rynek pieniężny i kapitałowy.

Odsetek weksli protestowanych w portfelu Banku Polskiego w lipcu wykazał pewien wzrost: z 4.01 procent w czerwcu do 4,68 procent. Wzrost ten miał charakter przeważnie sezonowy; po wyelimienowaniu włpywu tego czynnika odsetek wyniósł 4,48 procent w lipcu wobec 4,44 procent w czerwcu. Po bliższem rozpatrzeniu tych danych skonstatujemy jednak, że naogół panowała raczej tendencja polepszania się wypłacalności. Bardzo silny wzrost wykazały bowiem tylko protesty w okręgu łódzkim, gdzie odsetek podskoczył z 4,5 procent w czerwcu do 10,0 procent w lipcu, co stało w związku zapewne z zachwianiem się paru poważnych fabryk. Gdyby odsetek łódzki pozostawał na poziomie poprzednich miesięcy, to ogólny odsetek, po wyeliminowaniu sezonowości, wykazałby dalszą poprawę. Możnaby więc uważać, że ogólny odsetek niewypłacalności (protestów) dla całego państwa, który już w czerwcu spadł z 13,0 do 11,4 procent w lipcu ponownie doznał pewnego obniżenia. Oprócz włókiennictwa, pewien większy wzrost protestów dał się zaobserwować również w wekslach rolniczych.

Punkt ciężkości kryzysu zaufania, który panuje u nas na rynku pieniężnym ,rozpoczął przesuwać się od czynnika niepewności który wynikał z wysokiego poziomu niewypłacalności, do czynników czysto politycznych i psychologicznych. W całej Europie dało ku temu asumpt oświadczenie rządu Rzeszy o możliwości zaprzestania spłat reparacyjnych w początkach czerwca rb. Fala wycofywania kredytów zagranicznych, dotknęła i nas. W początkach lipca jak wiadomo, sytuacja zaostrzyła się poważnie. W czerwcu mieliśmy poważny odpływ kredytów zagranicznych z banków, w lipcu odpływ ten zapewne trwał dalej, wzmógł się przytem krajowy kryzys zaufania. Skutkiem tego było masowe wycofywanie wkładów z banków i P. K. O., popyt na dolara gotówkowego i intensywny odpływ rezerw walutowo-dewizowych z Banku Polskiego. Sytuacja więc na rynku pieniężnym doznała dalszego pogorszenia, stawiając przed bankami poważne wymagania w zakresie utrzymania płynności i pogotowia kasowego. — Równocześnie w czerwcu dał się zaobserwować w niektórych branżach przemysłu pewien ponadsezonowy wzrost wytwórczości. Zapotrzebowanie więc kredytów na sfinansowanie letniego sezonu wytwórczości wzmogło się co łącznie z bardzo ostrożną polityką banków, które zredukowały swe portfele, wywierało na rynku pieniężnym dodatkowy ostry nacisk. W konsekwencji Bank Polski musiał rozszerzać swą działalność dyskontową, do czego przyczyniało się również zapotrzebowanie kredytów ze strony rolnictwa.

Rezerwy walutowo-dewizowe Banku Polskiego, których spadek w czerwcu został złagodzony przez wpływy z pożyczek zagranicznych, zaciągniętych przez państwo, w lipcu obniżyły się bardzo poważnie, bo o 52,9 milj. zł aczkolwiek w miesiącu tym wpłynęła druga transza pożyczki kolejowej w sumie 17,1 milj. zł. Zapotrzebowanie na waluty było w początku miesiąca tak silne, że Bank Polski zmuszony był podnieść oficjalny kurs dolara gotówkowego do poziomu, przy którym nie opłacał się już arbitraż dolarami gotówkowemi na Berlin (gdzie przed krachem kurs dolara gotówkowego miał wysokie agio w stosunku do dewiz). Posunięcie to bezwątpienia wywarło pewien dodatni wpływ na stan naszego rynku. redukując możliwości spekulacji na walutach. Zdając sobie sprawę z ostatnich posunięć rządu Rzeszy w kierunku restrykcyj walutowo-dewizowych, musimy sobie jednak uprzytomnić, że częściowo niezaspokojony popyt niemiecki może jeszcze silniej obecnie przejawić się u nas. Pewne próby zapewne w tym kierunku odzwierciadlają się w bilansach Banku Polskiego, mianowicie przez wzrost pieniędzy i należności niezaliczonych do pokrycia, co się dało już zaobserwować w czerwcu i lipcu rb. Grożące z tej strony niebezpieczeństwo dla naszych rezerw walutowo-dewizowych dałoby się usunąć przez wzrost naszego krótkoterminowego zadłużenia w bankach krajów, wycofujących swe kapitały z Niemiec, n. p. Francji. Te kredyty byłyby zapewne tańsze, dawałyby przytem pewien impuls w kierunku stabilizacji stosunków kredytowych u nas, co jest rzeczą obecnie bardzo ważną.

Portfel wekslowy Banku Polskiego w ciągu miesiąca lipca wzrósł o 90 milj. zł co wynikało z konieczności sfinansowania wytwórczości w zwiększonych rozmiarach i zabezpieczenia płynności banków. Naskutek odpływu rezerw walutowo-dewizowych, redukującego obieg pieniężny, ten ostatni wzrósł tylko o 23 milj. zł aczkolwiek równocześnie z emisją na cele kredytowe w kierunku zwiększenia obiegu działało również i zmniejszenie wkładów żyrowych.

Banki prywatne redukowały bardzo silnie w dalszym ciągu swą działalność kredytową. Większe przedsiębiorstwa zmuszone były szukać kredytów w Banku Polskim lub zagranicą i prawdopodobnie ta ostatnia forma bezpośredniego krótkoterminowego zadłużenia przedsiębiorstw przemysłowych zagranicą w pewnym stopniu kompensowała odpływ bankowych kredytów zagranicznych. Mniejsze przedsiębiorstwa szukały zapewne pieniędzy na rynku prywatnym. Dzięki tym czynnikom banki prywatne mogły utrzymać wysoką płynność i pogotowie kasowe, mimo trwającego od lipca r. ub. odpływu wkładów. Jeśli porównamy stan bilansowy banków prywatnych według bilansu łącznego dla ogółem 64 placówek bankowych, to stwierdzimy w okresie rocznym — czerwiec 1930 r. — 1931 r. spadek kred. o 326,7 milj. zł a wkładów o 220,8 milj. zł podczas, gdy zapasy kasotemi i stosunek portfelu do ogółu wkładów wynosi 44%, gdy przed rokiem 48%. Pogotowie zaś kasowe w czerwcu wynosiło 5,8% ogółu wkładów w tymże miesiącu r. ub. 6,3% (obliczenia Konjunktury Gospodarczej). W czerwcu r. b. spadek kredytów był również intensywniejszy od spadku wkładów i wyniósł 109,1 milj. zł podczas gdy wkłady spadły o 75,7 milj. zł. Spadek zobowiązań korespondencyjnych wyniósł w czerwcu ogółem 37 milj. zł, należności takież zagranicą wzrosły o 5 milj. zł.

Pewne uspokojenie, które zapanowało na europejskich rynkach pieniężnych, a ściślej mówiąc brak tworzących panikę posunięć, wpłynie bezwątpienia dodatnio na stan naszego rynku; trwające uszczuplanie podstawy kredytowej naszych banków prywatnych przez wycofywanie kredytów zagranicznych, być może ulegnie zahamowaniu. Ale jak wywodziliśmy poprzednio, może to nie wpłynąć w większym stopniu na naszą sytuację walutowo-dewizową, o ile nie zmienimy orjentacji naszego zadłużenia z Niemiec na inne kraje. Pewne kroki w tym kierunku

już zostały poczynione przez przemysł — dość wskazać na tranzakcję, dokonaną przez fabryki mostów z bankiem Hambros'a w Londynie. Gdyby trazakcje te rozwijały się w dalszym ciągu intensywniej, moglibyśmy poważnie zyskać m. in. przez usunięcie pośrednictwa niemieckiego w stosunkach kredytowych zagranicą.

(Przegląd Gospadrczy).

Zmiana funduszu drogowego.

Komisja Międzyministerjalna, powołana przez p. prezesa Rady Ministrów do rozpatrzenia sprawy opłat od autobusów i taksówek, ukończyła swe czynności.

Tezy przyjęte przez tę Komisję uzyskały aprobatę p. prezesa Rady Ministrów i będą stopniowo realizowane.

Komisja stwierdziła konieczność wprowadzenia zasady koncesjonowania przemysłu komunikacji samochodowej oraz wprowadzenia pewnych zmian w ustawie o państwowym funduszu drogowym przez stosowanie kombinowanego systemu opłat od wagi i od materjałów pędnych.

Tezy powyższe mogą być urzeczywistnione w drodze prawodawczej. Jakkolwiek część pracy została już uprzednio wykonana, to termin zrealizowania nawet w przybliżeniu nie będzie mógł być określony.

Jest rzeczą zrozumiałą, że do tego czasu obowiązywać będzie ustawa z dnia 3 lutego rb. o państwowym funduszu dorgowym.

Co do wykonania tej ustawy Komisja wypowiedziała się:

1. Za pozostawieniem opłat od samochodów osobowych prywatnych w dotychczasowej wysokości.

2. Za zmniejszeniem o 20 procent i niestosowaniem progresji od wagi samochodów ciężarowych prywatnych oraz samochodów zarobkowych (ciężarowych, taksówek i autobusów).

3. Za pobieraniem opłaty od rzeczywiście sprzedanych biletów autobusowych, stosownie do art. 18 ustawy o państwowym funduszu drogowym, a stosowaniem opłat ryczałtowych na prośbę przedsiębiorców. Przy obliczaniu ryczałtów może być uwzględniane zróżniczkowanie terytorjalne, sezonowe oraz stopniowe osiąganie normalnego obciążenia przewidzianego w ustawie.

4. Zaległości płatnicze za okres od 1 kwietnia rb. winny być uiszczone do 1 stycznia 1932.

Wprowadzenie w życie powyższych zasad wymaga wydania całego szeregu rozporządzeń i zarządzeń.

Ponieważ właściciele pojazdów mechanicznych i przedsiębiorstw przewozowych ociągają się z wpłaceniem opłat, należy stwierdzić, że w ich własnym interesie jest terminowe wpłacanie należności, gdyż w przeciwnym razie grozi im egzekucja wraz z procentami za zwłokę i kosztami egzekucji.

W szczególności opłata od wagi samochodów prywatnych nie ulegnie zmianie. Opłata ta winna była już być wpłacona w wysokości opłat za 2 kwartały.

Zaległe opłaty od wagi samochodów zarobkowych, (ciężarowych, taksówek i autobusów) winny być wpłacane w postaci zaliczek miesięcznych, wynoszących 1/12 rocznego wymiaru co się zaś tyczy opłat ryczałtowych za bilety autobusowe, winna była być na 15 sierpnia wpłacona zaliczka w wysokości 1/12 rocznego wymierzonego ryczałtu.

Do czasu wydania zmienionego rozporządzenia wynonawczego będą nadal pobierane zaliczki miesięczne, które dla autobusów, taksówek i samochodów ciężarowych w opłatach od wagi i biletów mają wynosić conajmniej 1/15 rocznego wymiaru. W razie niewpłacenia opłat w powyższych wysokościach władze poborowe otrzymały polecenie stosowania egzekucji podatkowej.

Budowa magistralji węglowej.

Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe budowy kolei Herby Nowe — Gdynia przeznaczyło sumę około zł 60 milj. z wpływów, uzyskiwanych z pożyczki, na roboty w bieżącym sezonie budowlanym. Roboty będą prowadzone aż do pierwszych mrozów, a niektóre z nich nawet w okresie zimowym. Przedewszystkiem więc pod koniec tegorocznego sezonu budowlanego linja Bydgoszcz—Gdynia wykończona zostanie całkowicie. Obecnie prowadzone są roboty na tej części magistrali nad wykończeniem torów, stacyjnych budynków oraz urządzeń, zabezpieczających ruch. M. in. na linji Maksymiljanowo—Gdynia z obejściem Nowawieś Wielka — Kapuścisko Małe wykończone zostaną w r. b. wszystkie roboty łącznie z budynkami mieszkalnemi. Pozatem wykonane zostanie potorze dla drugiego toru na odcinku Nowawieś — Kapuścisko Małe. Zaznaczyć należy, że w roku przyszłym węzeł kolejowy Kapuścisko Małe ulegnie znacznej rozbudowie.

Na linji pomiędzy Herbami Nowemi a Zduńską Wolą pod koniec bież. sezonu budowlanego wykończone będą w całości roboty ziemne i budynki. W tym sezonie również rozpoczną się prace nad układaniem toru między Zduńską Wolą a Inowrocławiem gdzie przeprowadzane są roboty ziemne nad drugim torem i prace przy budynkach. Na odcinku Siemkowice — Karsznice przeprowadzane są prace ziemne nad drugim torem oraz prace przy budynkach i urządzeniach zabezpieczających ruch.

Eksport węgla przez porty w Gdańsku i Gdyni do dnia 9. 11. 1930 r. przy użytkowaniu linji Katowice — Podzamcze — Ostrów Wlkp. — Bydgoszcz — Tczew — Gdańsk — Gdynia a z drugiej strony linji wschodniej Zagłębie Dąbrowskie — Częstochowa, Skierniewice, Toruń — Tczew — Gdańsk — Gdynia, a więc w okresie gdy nie istniały jeszcze nowe odcinki magistrali, a użytkowano tylko nowowybudowaną linję Herby — Kalety — Podzamcze — przedstawiał się następująco: razem linjami temi przewożono 22 pociągi węgla eksportowego, co się równa 1.500 wagonom, czyli 22.500 t. dziennie. Z tego 10 pociągów węgla szło szlakiem zachodnim przez Podzamcze — Ostrów, 12 pociągów zaś linjami wschodniemi przez Skierniewice — Toruń.

Obecnie po oddaniu do ruchu odcinka magistrali Herby Nowe — Zduńska Wola i odcinka od Nowejwsi do Maksymiljanowa zdolność przepustowa linji zwiększyła się o 5 pociągów dziennie, wzrastając w porównaniu ze stanem poprzednim do 27 pociągów średnio dziennie.

Po całkowitem uruchomieniu jednotorowej magistrali Górny Śląsk — Gdynia będzie się przewoziło magistralą weglową średnio dziennie 11 pociągów węgla eksportowego, szlakami zaś zachodnim i wschodnim 22 pociągi, czyli razem 33 pociągi.

Walka Szczecina przeciwko Gdyni.

W naszym okręgu, a nawet w gronie członków Związku naszego istnieje niestety szereg firm, które jeszcze stale pracują z portami Szczecinem i Hamburgiem, zapominając — zdaje się — o polskim porcie w Gdyni.

A przecież nie tak dawno temu czytaliśmy oświadczenie generalnego dyrektora portu Szczecina dr. Krohne, który między innemi powiedział:

„Rozpocząłem swoją działalność pod kątem widzenia walki przeciwko portowi Gdynia, a więc również o korytarz, i wyszedłem z założenia, że walka ta tylko ze Szczecina może być prowadzona z rezultatami; w tym celu jest potrzebne wzmocnienie tak portu, jak i wogóle szczecińskiego okręgu gospodarczego. Tak więc wyrosło zadanie poza interes lokalny! W tym celu trzeba było nastawić wszystkie władze państwa na ten punkt widzenia i ten rezultat osiągnięto“.

Jest to aż nadto wyraźne nastawienie Szczecina wyłącznie na walkę polityczną z Polską, z portem w Gdyni i całością naszych granic, wobec którego obowiązkiem każdego polskiego kupca i przemysłowca jest na każdym kroku bojkotować porty niemieckie, a stale pracować nad rozwojem portu w Gdyni, by go gospodarczo uzbroić przeciwko wrogim zakusom.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że dogodna komunikacja wodna województwa Poznańskiego ze Szczecinem, stawia porty polskie w trudniejszej sytuacji konkurencyjnej na tym terenie aniżeli w innych okręgach gospodarczych.

Sądzimy jednak, że przy odpowiedniem zrozumieniu znaczenia portu polskiego w życiu naszego kraju i przy dobrej woli czynników gospodarczych, będzie można odebrać niejeden ładunek Szczecinowi na korzyść portów polskich.

Pragniemy zaznaczyć, że np. Fińska Süd-Amerika Linien utrzymuje regularną komunikację między Gdańskiem a Argentyną, również posiada Gdańsk regularne połączenie z portami szwedzkiemi, a w najbliższym czasie będzie je miała Gdynia. Gdynia posiada regularną linję (Polska Linja Bałtycka) z Rygą i Talinem, a więc z portami tranzytowemi Rosji; również posiada Gdynia stałą linję do Rotterdamu i portów reńskich. Porty polskie dają więc możliwości transportu w wypadkach wyżej przez nas cytowanych, co stwarza dla nich najważniejszą podstawę do konkurowania o obrót morski z odnośnemi państwami.

Sprawy podatkowe

Nowa organizacja Izb i Urzędów Skarbowych wchodzi w życie dnia 1 września rb.

Minister skarbu podpisał w tych dniach rozporządzenie o nowej organizacji Izb i Urzędów skarbowych. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 1 września rb. przyczem w okręgu Izby Skarbowej Okręgowej w Warszawie nowa organizacja zaprowadzona będzie w całości, na pozostałym zaś obszarze Rzeczypospolitej tylko w Izbach skarbowych. Nowa organizacja przewiduje połączenie kas skarbowych z Urzędami skarbowemi, wskutek czego ogólna ilość jednostek organizacyjnych urzędów podległych Izbom skarbowym zmniejszy się o 275. Zespalanie urzędów pod jednym kierownictwem i tworzenie w ten sposób jednostek bardziej sprężystych pod względem organizacyjnym zostało zalecone przez komisję usprawnienia administracji publicznej przy prezesie Rady Ministrów . Rozporządzenie Ministra skarbu ułatwi w znacznym stopniu ludności załatwianie spraw w jednym urzędzie. Z drugiej strony rozporządzenie to winno dać poważne oszczędności dla Skarbu Państwa.

Przygotowanie reformy podatkowej.

W najszerszych sferach gospodarczych zapanowało już bezsporne przekonanie, że przeprowadzenie reformy podatkowej, choćby w małym nawet zakresie, jest koniecznością, która nie da się odłożyć nawet mimo trwającego kryzysu. Projekt ewentualny reformy podatkowej być może — nie da się odrazu wprowadzić w życie już w czasie najbliższym, w pierwszym jednak momencie poprawy sytuacji mógłby być szybko wcielony w życie. Sprawa reformy podatkowej wiąże się zasadniczo ze sprawą równowagi budżetowej, co nie wyklucza jednak przeprowadzenia już w niedługim czasie sprawiedliwszego podziału ciężarów podatkowych między poszczególne warstwy ludności. Ponadto winny być usunięte inne jeszcze wadliwości w strukturze podatkowej. Biorąc pod uwagę konieczność opracowania projektu reformy podatkowej i ustalenie etapów zmian strukturalnych, a następnie zmian zasadniczych, wyłoniono specjalną komisję pod przewodnictwem p. Hołyńskiego, której zadaniem jest właśnie opracowanie projektu reformy podatkowej. Przedewszystkiem chodzi o takie propozycje, które nie naruszając równowagi budżetowej, czyniłyby znośniejszemi ciężary podatkowe dla tych, których obciążenie jest niepomiernie wyższe w stosunku do obciążenia innych warstw. Prace komisji, przerwane na krótki okres feryj letnich będą obecnie wznowione i to w najbliższym już czasie zebrać się ma komisja na skutek zwołania jej przez przewodniczącego dyr. Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów posła Hołyńskiego. Prace przygotowawcze do posiedzenia zostały już podjęte. Sfery gospodarcze, zarówno zorganizowane w samorządzie gospodarczym, jak i w poszczególnych związkach zawodowych oczekują na wyniki prac komisji, by następnie przyłączyć się do tej akcji ze swojemi opinjami i propozycjami.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 18 lipca 1931 r. L. D. V. 13199/1 w sprawie egzekucji należności podatkowych od płatników, którzy posiadają należności od Skarbu Państwa.

Celem ułatwienia spłaty zaległości podatkowych tym płatnikom którzy posiadają należności od Skarbu Państwa za wykonane roboty i dostawy dla instytucyj państwowych, Ministerstwo Skarbu ustanawia następujący tryb postępowania.

Dla uzyskania decyzji, wstrzymującej egzekucję z tytułu zaległości skarbowych, zainteresowani płatnicy winni zwrócić się do właściwej kasy skarbowej o wydanie wyciągów z właściwych kont ksiąg bierczych tych podatków, wzgl. innych należności skarbowych, z któremi płatnik zalega.

Kasa skarbowa, wydając wyciąg konta, winna zaznaczyć w uwadze wyciągu wysokość kar i odsetek za zwłokę (1 i pół proc., 1 proc., pół proc., daty, od których biegną kary względnie odsetki za zwłoki od każdej przypisanej w księdze biernej zaległości, sumę należnego 10 procent dodatku i ewentualnie sumę narosłych już kosztów egzekucyjnych.

Otrzymane z Kasy Skarbowej wyciągi z kont ksiąg bierczych płatnik składa przy podaniu tej władzy państwowej, dla której wykonał dostawę, prosząc o wydanie zaświadczenia o wysokości należnej mu za dostawy kwoty oraz o przelanie przez tę władzę z jego należności odpowiedniej kwoty na pokrycie zobowiązań względem Skarbu Państwa, uwidocznionych w złożonych przez niego wyciągach.

Władza państwowa, dla której wykonana została dostawa, wystawia płatnikowi zaświadczenie, w którem winny być wymienione:

a) rodzaj, wysokość i data powstania należności,

b) dział, paragraf i pozycja budżetu, z którego należność ma być asygnowana,

c) oświadczenie władzy asygnującej, że suma zaległości w określonej w zaświadczeniu kwocie zostanie przelana przez tę władzę na uregulowanie wspomnianych zaległości skarbowych natychmiast po otrzymaniu kredytu.

Urząd skarbowy z chwilą otrzymania zaświadczenia zawierającego wszystkie wymienione wyżej dane, obowiązany jest wstrzymać całkowicie względnie ograniczyć odpowiednio kroki egzekucyjne, zależnie od sumy, która ma być przelaną przez władzę asygnującą na pokrycie zaległości skarbowej.

Całkowite zwolnienie z pod zajęcia zasekwestrowanych ruchomości następuje z chwilą przelania przez władze asygnujące należności za dostawy, o ile przelana kwota wystarcza na pokrycie zaległości skarbowej. W przeciwnym razie urząd skarbowy wi-

nien zwolnić z pod sekwestru tylko część zajętych ruchomości, zależnie od stopnia zabezpieczenia pretensji skarbu.

W końcu Ministerstwo Skarbu przypomina, że kary za zwłokę od zaległości skarbowej, stosownie do okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 24 grudnia 1925 r. L. DPO. 8085/I i z dnia 6 marca 1926 r. L. DPO. 1332/I w wypadku przedłożenia przez dostawcę zaświadczenia o posiadaniu należności od Skarbu Państwa oblicza się do dnia powstania prawa płatnika do otrzymania należności za dostawę, o ile data tego prawa została uwidoczniona w wydanem przez instytucję zaświadczeniu; w przeciwnym zaś razie kary za zwłokę oblicza się do dnia wystawienia wspomnianego zaświadczenia.

Do powyższego okólnika dodano następujące załączniki:

Załącznik 1.

Niektórzy przedsiębiorcy mają znaczne należności od Skarbu Państwa z tytułu wykonanych robót i dostaw dla różnych instytucyj państwowych a w szczególności — jak widać z załączonego wyciągu — od Ministerstwa Spraw Wojskowych i podległych temuż oddziałów.

Jednocześnie ci sami przedsiębiorcy zalegają bardzo często ze znacznemi sumami w podatkach i opłatach na rzecz Skarbu Państwa, wobec czego władze skarbowe wdrażają przeciwko nim kroki egzekucyjne.

Z uwagi na wyżej przytoczone okoliczności zarządza się, aby w tych wypadkach, gdy płatnik przedstawi władzom skarbowym zaświadczenie urzędowe o sumach należnych mu od instytucyj państwowych, z tytułu wykonanych robót lub dostaw, a niewypłaconych li tylko dla braku odpowiednich kredytów, wstrzymano względnie ograniczono egzekucję od różnicy pomiędzy kwotami zaległości, a sumami należnemi od Państwa.

Jednocześnie władze skarbowe winny zwrócić się do instytucyj, u których płatnik ma należności, z żądaniem przekazania odpowiedniej kwoty na pokrycie zaległości w podatkach i opłatach natychmiast po uzupełnieniu kredytów.

Odsetki i kary za zwłokę oblicza się tylko do dnia przedstawienia zaświadczenia urzędowego, o którym mowa w ustępie trzecim niniejszego okólnika.

O wszystkich wypadkach wstrzymania egzekucji na podstawie niniejszego zarządzenia Izby Skarbowe obowiązane są nadsyłać dwutygodniowe wykazy z podaniem nazwiska płatnika, instytucji państwowej, zalegającej z uiszczeniem należności za dostawy względnie za roboty, oraz kwoty podatku odroczonego na zasadzie zaświadczenia tejże instytucji. (Okólnik z 24. XII. 25 d. D. V. 8085/1.)

Załącznik 2.

Ustęp przedostatni okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 24 grudnia 1925 r. L. D. P. O. 8085/I zmienia się w tym sensie, że odsetki i kary za zwłokę obliczać należy nie do dnia przedstawienia zaświadczenia urzędowego, o którem mowa w ustępie trzecim wspomnianego okólnika, lecz do dnia zaistnienia prawa podatnika do otrzymania należności od instytucyj państwowej, o ile data zaistnienia tego prawa została uwidoczniona w wydanem przez instytucję państwową zaświadczeniu w przeciwnym zaś razie kary za zwłokę oblicza się do dnia przedstawienia tego zaświadczenia. (Okólnik z 6. III. 26. L. D. V. 1332/I/26.)

Przekazywanie podatku przemysłowego przez P. K. O.

Jak wiadomo dotychczas wolno było tylko podatek dochodowy przekazywać przez P. K. O. a nie było wolno wpłat podatku przemysłowego tą drogą dokonywać.

Obecnie na podstawie okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 10 czerwca rb. L. D. VII. 753/2/31 dozwolonem jest przekazanie podatku przemysłowego przez P. K. O. Zezwolenie to odnosi się jedynie do tych podatników, którzy mieszkają w siedzibach Kas Skarbowych i w których to miejscowościach znajdują się urzędy pocztowe lub oddziały P. K. O.

Odraczanie terminu do składania zeznań o dochodzie.

Okólnikiem z dnia 9. 7. 1931 L. D. V. 12905/1/31 Ministerstwo Skarbu upoważniło izby skarbowe do odraczania na podstawie art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym, we własnym zakresie działania, terminu do składania zeznań o dochodzie dla osób prywatnych i dla osób fizycznych na skutek należycie uzasadnionych indywidualnych próśb płatników.

Sprawy socjalne

Obowiązek zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia.

Powołując się na nasz przypisek do zamieszczonego w Nr. 16/31 „Życia Gospodarczego" wyroku N. T. A. z dnia 18. 2. 31 L. Rej. 432/29, dotyczącego zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, podajemy poniżej treść pisma Zrzeszenia Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, wysłanego w tej sprawie dnia 19 ub. m. do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

„Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok z dnia 18 lutego 1931 w sprawie L. 432/29 na skutek skargi księgarni Jagiellońskiej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie na uchwałę Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia następującej treści:

Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 roku p. 911 Dz. Ust. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych otrzymał ustęp 1 art. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1924 poz. 650 Dz. Ust. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia swe pierwotne brzmienie zmienione poprzednio nowelą z dnia 28 października 1925 r. poz. 863 Dz. Ust."

Z uzasadnienia wyroku wynika, że podlegają ubezpieczeniu w Funduszu Bezrobocia robotnicy tych zakładów, które zatrudniają u siebie conajmniej 5 **robotników** i że włączenie w liczbę 5-ciu także pracowników umysłowych jest niedopuszczalne.

P. T. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w swoim oficjalnym kwartalniku zeszyt 2 z roku 1931 na stronnicy 233 podaje tezy uzasadnienia tego wyroku.

Należałoby przypuszczać, że władze, podległe resortowi P. T. Ministerstwa w pierwszym rzędzie stosować się będą do tej tezy, podanej przez P. T. Ministerstwo do publicznej wiadomości. Niestety jednak tak nie jest.

Jak nas informuje członek naszego Zrzeszenia, Związek Fabrykantów w Poznaniu, Zarząd Funduszu Bezrobociea w Poznaniu nie chce uznać tezy Najwyższego Trybunału Administracyjnego i stoi na stanowisku, że dla obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników decydującą jest łączna liczba robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w danem przedsiębiorstwie, opierając się na piśmie dyrektora Zarządu Gł. Fund. Bezrob. z dnia 4 sierpnia 1931, a więc z daty późniejszej od daty wyroku N. T. A., oraz z daty późniejszej od ukazania się zeszytu 2-go kwartalnika „Praca i Opieka Społeczna". Jak nas słuchy dochodzą z innych związków terytorjalnych, także i na innych terenach Okręgowy Zarząd Funduszu Bezrobocia tezy tej nie chce uznać.

Pozwalamy sobie uprzejmie zauważyć, że tego rodzaju postępowanie organów podwładnych sprzeczne jest z zasadami prawa, obniża autorytet zarówno P. T. Ministerstwa, które tezę tę uznało i ogłosiło w swoim oficjalnym kwartalniku, a które jest władzą przełożoną Głównego Funduszu Bezrobocia, obniża dalej

autorytet Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który jest przez konstytucję powołany, do rozstrzygania spraw wątpliwych między stronami a władzami, co wprowadzić może zupełny chaos pojęć prawnych, niepewności w obrocie publicznym i przeciwnie jest tak aktualnym dzisiaj zagadnieniem w usprawnieniu administracji państwowej i publicznej.

Jeśli bowiem zarządy okręgowe nie uznają tej zasady, sprowokują cały łańcuch rekursów, a następnie skarg przed Najwyższy Trybunał Administracyjny, które niepotrzebnie zatrudniać będą szereg urzędników państwowych pracą nieproduktywną.

Dlatego mamy zaszczyt uprzejmie prosić P. T. Ministerstwo raczy polecić:

1. wszystkim okręgowym zarządom funduszu bezrobocia bezwzględne stosowanie się do tezy Najwyższego Trybunału Administracyjnego, ustalonej wyrokiem z dnia 18 lutego 1931 L. Rej. 432/29;

2. wszystkim podwładnym sobie organom stałe przestrzeganie tez, ustalonych w wyrokach Najwyższego Trybunału Administracyjnego względnie Sądu Najwyższego".

Umowa zbiorowa w przemyśle ceramicznym.

Pracodawcy w zawodzie ceramicznym zawarli w dniu 7 lipca b. r. za pośrednictwem Naczelnika Wydziału Pracy i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie nową umowę zbiorową z pracownikami, mocą, której obniża się płace zeszłoroczne o 9.68%. Umowa została zawarta z ważnością do końca marca 1932 r. Cennik płac został ustalony na zasadzie opłacania 14 zł. za 1000 sztuk cegieł strycharskiej roboty, z tem, że płaca dla innych kategoryj pracy ustali się w stosunku tym samym w jakim płaca strycharza pozostaje do zeszłorocznego cennika, t. zn. płacy 15 zł. 50 gr.

Płacą niniejszem ustanowioną objęte są wszystkie zwyżki i obniżki kosztów utrzymania, ogłoszone w Monitorze Polskim po dzień dzisiejszy. Przez cały okres czasu trwania umowy obowiązują dalsze zniżki lub zwyżki wykazywane w Monitorze Polskim z tym dodatkiem, że w razie gdyby wskaźnik drożyźniany z jakichkolwiek bądź powodów nie był więcej ogłaszany w Monitorze Polskim, miarodajnym będzie dla obliczenia wskaźnik drożyźniany ogłoszony w „Wiadomościach Statystycznych" za dotyczący miesiąc. Strycharze, luzacy, palacze i układacze godzą się na potrącenie przez sześć tygodni pracy dziesięć procent należytości. Kwota ta ma być z końcem 7-go tygodnia w całości wypłaconą. Robotnicy ceglani lwowscy mają pierszeństwo w przyjęciu do pracy z zastrzeżeniem, że tyczy się to kwalifikowanych pracowników; w razie braku kwalifikowanych sił mogą być zatrudniani pozamiejscowi pracownicy.

W razie niedotrzymania umowy odpadają kontyngenty w wysokości 2 000 cegieł od każdej cegielni i dodatek na wdowy i sieroty po robotnikach ceglarskich w kwocie 100 zł. od komina, jakoteż przypada potrącona zaliczka.

Rynek pracy w czerwcu 1931 r.

W ciągu czerwca rynek pracy został poważnie odciążony mianowicie liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P. U. P. P. zmniejszyła się z 320.109 w początku czerwca do 279.378 w początku lipca. Równocześnie nieznacznie obniżyła się liczba częściowo zatrudnionych. Zwiększenie stanu zatrudnienia spowodowane zostało przez szereg czynników sezonowych, w pierwszym rzędzie przez rozwój wszelkiego budownictwa, robót ziemnych i drogowych, a następnie przez rozszerzenie wytwórczości w niektórych gałęziach przemysłu. Charakterystyczne jest stałe zwiększania się bezrobocia w grupie pracowników umysłowych.

Zestawienie poniższe podaje liczby bezrobotnych w ciągu 4 ostatnich lat (w początkach miesięcy):

	1928	1929	1930	1931
Styczeń	165.268	126.429	186.427	303.148
Luty	179.602	160.843	249.462	345.295
Marzec	178.403	177.462	282.568	365.648
Kwiecień	167.022	170.494	295.612	379.021
Maj	154.656	149.093	273.717	355.102
Czerwiec	132.453	122.771	228.321	320.109
Lipiec	116.719	106.622	207.258	276.378
Sierpień	103.451	97.191	194.279	—
Wrzesień	94.177	91.512	176.810	—
Październik	79.885	83.063	167.454	—
Listopad	79.689	93.800	167.349	—
Grudzień	94.132	126.644	211.918	—

Liczbę częściowo zatrudnionych w ciągu tegoż okresu podaje następujące zestawienie w początkach miesięcy:

	1928	1929	1930	1931
Styczeń	33.190	21.726	36.663	103.707
Luty	31.465	15.847	88.712	194.434
Marzec	25.565	16.554	117.973	94.148
Kwiecień	48.878	16.967	109.519	118.753
Maj	54.385	21.791	142.647	109.442
Czerwiec	27.461	26.343	127.511	153.991
Lipiec	28.728	30.299	94.065	15.077
Sierpień	32.996	36.044	78.117	—
Wrzesień	25.911	38.837	89.811	—
Październik	28.147	35.067	63.183	—
Listopad	25.189	34.572	119.498	—
Grudzień	26.143	36.111	97.127	—

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych w początkach lipca rb. 2.887 osób pracowało 1 dzień w tygodniu, 9,778 — 2 dni, 37,900 — 3 dni, 33,280 — 4 dni i 67,232 osób — 5 dni w tygodniu. Średnio więc każdy z częściowo zatrudnionych pracował 4.0 dni w tygodniu, a więc tyleż co i w poprzednim miesiącu.

Następujące zestawienie podaje liczby bezrobotnych w czerwcu podług zawodów w porównaniu z miesiącem poprzednim (na początku miesięcy):

	Czerwiec	Lipiec	— zmniejszenie + wzrost
Górnicy	13.880	13.610	— 27
Hutnicy	2.522	2.571	+ 49
Metalowcy	26.318	22.766	— 3.552
Włókiennicy	24.037	23.094	— 943
Budowlani	30.195	21.130	— 9.065
Umysłowi	27.344	28.281	+ 937
Pozostali	195.813	164.296	— 30.887
ogółem:	320.109	276.378	— 43.731

Eksport i import

Bilans handlu zagranicznego Polski w lipcu.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej (łącznie z W. M. Gdańskiem) w lipcu rb. przedstawiał się jak następuje:

Przywieziono 284.671 tonn towarów, wartości 127.827 tys. zł. Wywieziono w lipcu 1.735.428 tonn towarów, wartości 174,527 tys. zł. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w lipcu wyniosło 46.700 tys. złotych.

W porównaniu do czerwca przywóz zwiększył się w wadze o 44,876 tonn oraz zmniejszył się w wartości o 1.781 tys. zł. wywóz zaś zwiększył się w wadze o 157.875 tonn, w wartości o 12.900 tys. zł.

Najważniejsze zmiany w przywozie przedstawiając się w sposób następujący:

Zwiększył się dość znacznie przywóz artykułów spożywczych (o 7,7 milj. zł.) zwłaszcza ryżu o 7,3 milj. zł. a nadto nawozów sztucznych (o 0,9 milj. zł.)

Natomiast zmniejszył się znacznie przywóz ma-

terjałów i wyrobów włóknistych (o 7,2 milj. zł), futer wyprawionych (o 1,4 milj. zł.) a wreszcie maszyn i aparatów (o 1,1 milj. zł.).

W wywozie zwiększenia wykazują artykuły spożywcze (o 5,6 milj. zł), drzewo (o 4,4 milj. zł), paliwa (o 3,5 milj. zł.) oraz materjały i wyroby włókniste (o 2,6 milj. zł.)

Obroty Gdyni w I dekadzie ub. m.

W ciągu pierwszej dekady sierpnia r. b. weszło do portu gdyńskiego razem 101 statków morskich i 4 rzeczne; a w tem 36 szwedzkich, 21 niemieckich, 9 norweskich, 8 polskich, 6 duńskich, 7 estońskich, 4 fińskie, 3 łotewskie, po 2 francuskie i angielskie i po 1 pod banderą amerykańską, litewską i gdańską.

Przywieziono w tym okresie do portu gdyńskiego 11.323 tonny towarów, a w tem 7.797 tonn złomu, 2.978 tonn tomasyny, 302 tonny bawełny i 254 tonn drobnicy.

Wypłynęło w ciągu pierwszej dekady sierpnia rb. z portu gdyńskiego 93 statki morskie i 3 rzeczne; w tem 64 statki z węglem, 14 z innemi towarami i 15 próżnych.

Wywieziono ogółem 145,576 tonn towarów, na co złożyło się: 133.315 tonn węgla eksportowego, 5.300 tonn węgla bunkrowego, 3.105 tonn soli potasowej, 1.000 drzewa, 713 tonn ryżu, 430 tonn cynku, 403 tonny cukru i 1.310 tonn innych towarów.

Pasażerów przyjechało w pierwszej dekadzie sierpnia rb. 494 osoby, wyjechało zaś 600 osób.

Ogólny obrót towarowy w pierwszej dekadzie sierpnia portu gdyńskiego wyniósł 156.900 towarów.

Ukryte ograniczenia przywozowe w Niemczech.

Jak doniosła prasa gospodarcza, rząd Rzeszy Niemieckiej wydał w związku z krachem finansowym, zmieniając poprzednie rozporządzenie o ograniczeniu obrotu dewizami, nowy dekret w myśl którego Reichsbank sprzedawać ma dewizy zagraniczne wyłącznie osobom, które uzyskały zezwolenie krajowych urzędów skarbowych na nabycie tych dewiz. W instrukcji, która ustala zasady wydawania tych zezwoleń, rozesłanej tajnemi listami, podzielono zapotrzebowanie, powstałe na skutek pokrycia zobowiązań za importowane towary na trzy grupy towarów: a mianowicie na surowce konieczne dla przemysłu, na półfabrykaty i na wyroby gotowe i artykuły rolne. Dla tej ostatniej kategorji mają być zezwolenie dewizowe dawane tylko w wyjątkowych wypadkach. Instrukcja ta stwarza zatem reglamentację przywozu sui generis, co zasadniczo szczególnie uderza w kraje o rolniczym charakterze, eksportujące do Niemiec.

Na skutek protestu niektórych państw zainteresowanych tak w eksporcie jak i w udzielaniu Niemcom kredytów, zostało to rozporządzenie nieco złagodzone, a rząd Rzeszy oświadczył, że ma ono obowiązywać tylko przez krótki przejściowy okres.

Jak dotychczas, niema jeszcze wiadomości o praktycznem działaniu tych ukrytych ograniczeń przywozowych w stosunku do eksportu polskich płodów rolniczych i ich przetworów do Niemiec. Ostatnie raporty placówek konsularnych z niektórych okręgów Niemiec nie notują ujemnych skutków.

Konferencja w sprawie zorganizowania handlu z Ameryką Południową.

Dnia 6 lipca br. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja, poświęcona rozwinięciu stosunków handlowych z Ameryką Południową. Ponieważ powstały w Argentynie, Brazylji i Urugwaju placówki handlowe względnie społeczne, dążące do nawiązywania stosunków z Polską, rozpatrzono utworzenie dla krajów Ameryki łacińskiej organizacyj centralnych, które najpraktyczniej mieściłyby się w Brazylji, z wyeliminowaniem pośrednictwa. Z dyskusji wyłoniły się następujące sformułowania:

a) Najwłaściwszem byłoby zorganizowanie w Brazylji centrali hurtowej, któraby importowała towar z Polski i rozdzielała między miejscowe sklepy polskie. Odpowiednikiem jej na gruncie Polskim musiałaby być organizacja wykonująca zlecenie brazylijskich importerów i zabierająca towar od eksporterów. Centrala ta mogłaby bezpośrednio zajmować się importem surowców.

b) Warunkiem jednak rozpoczęcia bezpośredniego importu surowców z krajów zamorskich jest stworzenie w Polsce ustawodawstwa arbitrażowego, zapewniającego szybkie rozstrzyganie sporów z tytułu tranzakcyj handlowych.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Zwrot nadpłaty za świadectwa przemysłowe.

Jak wiadomo, kategorja wykupionego patentu zależy przeważnie od ilości zatrudnionych pracowników. Zdarzyło się, że pewna fabryka wódek przez 3 następujące po sobie lata nie była w stanie rozwinąć w praktyce tej siły produkcyjnej, jaką sobie na początku roku założyła i stosownie, do której na początku każdego roku wykupywała świadectwo przemysłowe. Różnica między założoną produkcją, a faktycznie zdziałaną wyrażała się w różnicy między ceną trzeciej a piątej kategorji świadectwa przemysłowego. Tę różnicę, czyli nadpłaconą wartość świadectwa przemysłowego w ciągu trzech lat, wynoszącą kilkanaście tysięcy złotych, fabryka chciała rewindykować od Skarbu Państwa, w czem jednak spotkała się z zasadniczym oporem władz skarbowych, stojących na stanowisku, że raz zapłacona cena świadectwa przemysłowego zachowuje swą ważność bez względu na to, czy rozmiar produkcji odpowiada kategorji świadectwa przemysłowego, czy nie.

Sprawa oparła się o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który uznał, że art. 93 odnosi się tak do podatku przemysłowego, jak i do opłaty za świadectwo przemysłowe, ale warunkiem spełnienia zawartego w niem postanowienia jest rozstrzygnięcie pytania, kto jest sprawcą pomyłki nadmiernej lub niewłaściwej wpłaty. W kwestji świadectwa przemysłowego sprawcą tym jest sam płatnik, albowiem wyraża w formie deklaracji co rok zgóry na następny rok podatkowy swą wolę. Ustawa przewiduje możliwość zmiany w art. 35 ustawy przemysłowej w zależności od ilości zatrudnionych robotników, ale tylko na korzyść Skarbu Państwa. W wypadku przeciwnej zmiany, t. j. zmiany na korzyść płatnika, jeżeli produkcja nie dosięgła przewidzianego i zamierzonego rozmiaru, ustawa nie przewiduje. Ale nie potrzebowała ona też przewidywać jej, skoro ustawodawca liczył się z tem, że płatnik sam, określając charakter i rozmiar swojej działalności przemysłowej zdawał sobie sprawę z granic możliwości tej działalności i do tej możliwości dostosował zamiar swej produkcji. O ile przy istniejących ogólnych warunkach gospodarczych ścisłe określenie zgóry jest niewykonalne, lub niewskazane, to płatnik, wobec art. 35, ma możność uchronić się przed zmianami na swoją niekorzyść w ten sposób, że wykupuje świadectwo niższej kategorji, a dopiero w miarę wzrostu działalności w ciągu roku uskutecznia dopłaty podatkowe.

Opierając się na powyższej argumentacji odrzucił N. T. A. skargę kasacyjną fabryki wódek.

Prawo właściciela do wnoszenia zarzutów przeciwko urządzeniu w jego domu zakładu przemysłowego.

Art. 17 do 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowem normują tryb postępowania, dotyczącego zatwierdzenia projektów urządzenia zakładów przemysłowych, określonych w art. 16 (t. j. zakładów większych oraz t. zw. szkodliwych). W szczególności art. 19 postanawia, że zarzuty przeciw założeniu zakładu przemysłowego, mające charakter prywatno-prawny, nie mogą być powodem odmowy lub odroczenia zatwierdzenia przez władzę przemysłową (administracyjną) projektu urządzenia zakładu przemysłowego, natomiast „inne" zarzuty (a zatem zarzuty natury publicznej) powodują zarządzenie rozprawy celem wyczerpującego omówienia ich ze stronami, według zaś art. 29 od decyzji władzy przemysłowej niższej instancji wydanej w sprawie zatwierdzenia projektu urządzenia zakładu przemysłowego wolno stronom, t. j. przedsiębiorcy oraz tym zainteresowanym osobom, które wystąpiły z zarzutami w ustawowym terminie, odwołać się do władzy przemysłowej wyższej instancji.

W konkretnej sprawie zakładu przemysłowego (Fabryki elementów i aparatów elektrycznych) powstała kwestja, czy właściciel tego domu, mieszkający jednak sam w innym domu, a więc nienarażony bezpośrednio i osobiście na jakiekolwiek niebezpieczeństwo i szkodliwość dla życia i zdrowia z powodu niewłaściwego urządzenia odnośnej fabryki jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 19 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 6 lutego 1931 r. L. rej. 314/29 orzekł przedewszystkiem, że wymienionemu właścicielowi domu przysługuje legitymacja czynna do wniesienia i popierania skargi przed N. T. A. skoro właściciel ten zwrócił się uprzednio do władz z samodzielnym wnioskiem, aby zobowiązać omawianą fabrykę do usunięcia wszystkich samowolnie w niej wprowadzonych zmian urządzenia, które są rzekomo szkodliwe i niebezpieczne dla niego i lokatorów domu oraz robotników fabrycznych — skarżący więc jest odnośnie do tych wniosków stroną, uprawnioną do popierania tych swych wniosków w toku instancyj administracyjnych i do zaskarżenia decyzji, wydanej przez władze orzekające.

N. T. A. ustalił następnie, że wspomniany właściciel domu był również legitymowany do udziału w postępowaniu administracyjnem z art. 16 i 17 prawa przemysłowego, traktujących o zatwierdzeniu projektu urządzenia zakładu przemysłowego.

N. T. A. wskazał na ustęp 2 art. 18 tego prawa, który, jako ewentualnie narażonych na szkody i specjalne uciążliwości, wymienia obok pracowników i sąsiadów „ogół". Wskazuje to, że władzom orzekającym pozostawione zostały szerokie granice do indywidualnego traktowania każdego poszczególnego przypadku, a więc w związku z tem władzom przysługuje prawo uznania za zainteresowanego każdego, kto wykaże, że zachodzą powody i przyczyny, które uprawniają go do twierdzenia, że urządzenie zakładu przemysłowego przynieść mu może szkodę. Za taką zaś osobę oczywiście, uznany być musi właściciel realności.

W związku z powyższem nadmienić wypada, że wyrok ten N. T. A. nie stanowi zgodnie z art. 19 prawa przemysłowego żadnego uprzywilejowania zarzutów, podnoszonych przez właściciela realności, w stosunku do zarzutów, podnoszonych przez inne zainteresowane osoby (lokatorów domu, sąsiadów), prawo przemysłowe bowiem wprowadza jedynie podział zarzutów na natury prywatno-prawnej oraz „inne", t. j. mające podstawę w przepisach prawa publicznego. Tylko te ostatnie winny być przez władzę przemysłową rozpatrzone i roztrzygnięte.

Nadzorca sądowy ma prawo samodzielnie bez dłużnika podejmować czynności procesowe.

W przedsiębiorstwach korzystających z odroczenia wypłat w trybie rozporządzenia z 23 grudnia 1927 r. o zapobieganiu i o odroczeniu wypłat (Dz. U. nr. 3. z r. 1928, poz. 20), zachodziła zawsze kwestja co należy do nadzorcy sądowego, co zaś do właściciela przedsiębiorstwa względnie sądu z pomiędzy czynności prowadzenia przedsiębiorstwa i reprezentowania go wobec władz i różnych osób. Sąd Najwyższy, wyjaśnia, że dłużnik właściciel przedsiębiorstwa jest zasadniczo odsunięty od zarządu, może być dopuszczony do czynności zarządu na podstawie upoważnienia udzielonego przez nadzorcę sądowego za zgodą sędziego-komisarza. Z chwilą zaś udzielenia odroczenia wypłat i ustalenia nadzoru sądowego, aczkolwiek dłużnik nie traci możności udziału w toczących się w czasie nadzoru w swoich sprawach majątkowych procesów sądowych, jednakże uczestnictwo jego jest ograniczone. Mianowicie dla ważności podjętych przez niego czynności procesowych wymagany jest współudział nadzorcy sądowego. Przeciwnie zaś nadzorca sądowy bez wszelkich ograniczeń obejmuje rolę strony procesowej, gdyż on, a nie dłużnik „korzysta" według tekstu Rozporządzenia Prezydenta z uprawnień strony. W czasie więc trwania nadzoru sądowego nadzorca sądowy uprawniony jest do zarządu oraz podejmowania w sprawach majątkowych dłużnika czynności procesowych samodzielnie bez udziału tegoż dłużnika. (Orzeczenie Izby 1 Sądu Najwyższego z 8 stycznia 1931 r. C. 1630/30.)

W sprawie ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał pod datą 11 lutego 1931 r. pod L. rej. 329/29 następujące orzeczenie, ważne dla przemysłowców. W przedsiębiorstwach, obejmujących kilka zakładów, położonych w różnych miejscach, obowiązek ubezpieczenia od wypadków pracowników z tytułu używania kotłów parowych, lub motorów w jednym z tych zakładów nie rozciąga się na pracowników tego samego przedsiębiorstwa, zatrudnionych w innym zakładzie, nie używającym kotłów parowych, lub motorów.

Z Targów i Wystaw

Podaż eksponatów na XI Targach Wschodnich.

Akcja przygotowawcza XI Targów Wschodnich jest na ukończeniu. Dość powolny zrazu napływ zgłoszeń przybrał w ostatnich tygodniach na tempie i nasilaniu, a wzrastająca z każdym dniem lista wystawców tak liczebnością swą, jak różnorodnością obesłania świadczy dowodnie, że w ciężkich warunkach obecnej konjunktury wśród producentów naszych i kupiectwa nieugięty duch przedsiębiorczości inicjatywy umie jeszcze z całą energją przeciwstawić się nastrojom defetystycznym, ogarniającym coraz szersze odcinki naszego frontu gospodarczego i podjąć z wiarą w skuteczność solidarnej współpracy zbiorową próbę przełamania apatji i bierności. Dołożono wszelkich starań, aby tegoroczna kampanja, zorganizowana pod aktualnem hasłem walki o zdobycie konsumenta i pozyskanie klienteli dobrocią, taniością i praktycznością towaru, przyczynić się mogła do doraźnego bodaj wzmożenia obrotów na rynku wewnętrznym i wymiany dóbr z rynkiem zagranicznym. Targi Wschodnie będą tym razem terenem specjalnej propagandy spożycia artykułów zwłaszcza masowej potrzeby i codziennego użytku i zwracają się z apelem bezpośrednim wprost do szerokich mas odbiorców. W całym szeregu działów wytwórczości udało się zmobilizować do wspólnej w tym kierunku akcji pokaźny zastęp najaktywniejszych jednostek gospodarczych. Do współzawodnictwa staną obok siebie w zbiorowych grupach przemysł cementowy, cukrownictwo, browarnictwo, gazawonictwo i przemysł naftowy, mleczarstwo, zdrojownictwo i bekoniarstwo. Pozatem reprezentowane są wszystkie działy produkcji przemysłowej. Stosunkowo najkorzystniej przedstawiają się tym razem branże meblartswa, maszyn młyńskich, betoniarskich i wiertniczych, pomp i motorów, kotłów i aparatów miedzianych, pieców żelaznych i kaflowych, fortepianów i pianin, samochodów i akcesorjów samochodowych, przyrządów pożarniczych, akumulatorów i przyborów elektrotechnicznych, aparatów i sprzętu radjowego, samolotów, materjałów budowlanych, dywanów, kilimów i makat, zabawek, galanetrji metalowej i skórzanej, chłodni elektrycznych, konfekcji, futer, wyro-

bów dzianych i włókienniczych, nowości patentowych i wynalazków technicznych, maszyn do pisania i liczenia, obuwia, wyrobów bursztynowych i biżuterji szklanej, porcelany i ceramiki, przetworów naftowych, artykułów kosmetycznych, preparatów chemicznych, przyborów gospodarstwa domowego, naczyń aluminjowych, luster, odzieży sportowej i artykułów sportowych, przemysłu artystycznego, domowego i ludowego, haftów i koronek, konserwów, serów, win gronowych i owocowych, owców cukrów i czeklady.

Targi Bliskiego Wschodu.

Palestyńsko Polska Izba Handlowa i Przemysłowa donosi, że w czasokresie od 7 do 30 kwietnia 1932 odbędą się w Tel-Awinie Targi i Wystawa Bliskiego Wschodu (Lewant-Fair).

Targi te organizuje towarzystwo dla wystaw „Mischar Wetaassija" po dpatronatem Jego Ekscelencji Wysokiego Komisarza Palestyny i Prezydenta miasta Tel-Aviv, który ostatni jest również Prezydentem Komitetu Wystawowego.

Targi Bliskiego Wschodu mają już swoją wyrobioną markę. Ostatnia impreza tego rodzaju, odbyta w roku 1929, ściągnęła kupców i przemysłowców z Palestyny, Syrji, Libanu, Egiptu, Iraku, Transjordanji, a nawet z Persji i Afganistanu i pod względem obrotów handlowych wydała odpowiedni rezultat.

Targi Bliskiego Wschodu są najlepszym środkiem dla propagowania importu towarów do kraju Bliskiego Wschodu i powinny być wykorzystane przez wszystkie sfery produkujące, którym zależy na nawiązaniu stosunków gospodarczych z Palestyną, Syrją, Egiptem, Libanem, Irakiem itd.

Ze względu na stosunki gospodarcze, łączące Polskę z Palestyną i sąsiadującymi krajami Bliskiego Wschodu oraz ze względu na wielkie możliwości rozszerzenia tych stosunków, Palestyńsko-Polska Izba Handlowa i Przemysłowa uważa możliwie jak największy udział eksporterów i fabrykantów polskich w wymienionych Targach za nader wskazany i konieczny.

Firmom polskim udzieli Palestyńsko-Polska Izba Handlowa i Przemysłowa (adres: Tel-Aviv P. O. B. 287) wszelkich informacji w sprawie obesłania Targów i t. p. zupełnie bezpłatnie.

Różne

Okazja nabycia pięknego przedsiębiorstwa w drodze subhasty.

W dniu 13 października rb. zostanie sprzedane w drodze subhasty przed Sądem Grodzkim w Rogoźnie pow. Oborniki, przedsiębiorstwo należące do Wytworni Maszyn Młyńskich „Młynotwórnia" S. A. w Rogoźnie.

Wymienione przedsiębiorstwo wystawione zostało na subhastę przez Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego, posiadające I-szą hipotekę na przedsiębiorstwie w wysokości 4 050 funtów szterlingów oraz 405 funtów kaucji na pewność odsetek.

Na przedsiębiorstwie są zapisane nadto na drugiem miejscu dwie hipoteki dla Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu w wysokości po 258 tysięcy złotych każda.

Teren fabryczny przedsiębiorstwa wynosi 27 250 mtr², a zabudowania składają się:

z 3-ch domów mieszkalnych, 1 domu biurowego, portjerni, 3 stolarni, 1 ślusarni, 1 kuźni wraz z szopą, 1 magazynu, 1 mlewnika, 1 szopy do żelaza, 1 sali tartacznej, 1 kotłowni wraz z maszynownią, 1 probierni i stacji pomp, 1 budynku fabrycznego, 3 szop na drzewo, 1 stajni, 1 chlewu oraz 1 wozowni.

Przedsiębiorstwo posiada nadto własną elektrownię.

Bilansowa wartość przedsiębiorstwa łącznie wszelkich urządzeń technicznych bez gruntu wynosiła na dzień 31 grudnia 1929 — 581 tysięcy złotych. Teren fabryczny szacowany jest nadto na ca 58 tysięcy złotych.

Przedsiębiorstwo, o którem mowa, wytwarzało maszyny młyńskie znane ze swej dobrej jakości jak:

aspiraty, tryjery, perlaki, szczotkarki, mlewniki, odsiewacze, mięszadła, wietrzniki, filtry ssące, elewatory, wagi automatyczne, magnesy i t. d. Wyrabiało nadto sikawki pożarnicze, oraz wykonywało kompletne urządzenia młynów i elewatorów zbożowych.

„Młynotwórnia" w Rogoźnie, jak wiadomo współpracowała przy budowie wielkich państwowych elewatorów zbożowych w Kruszwicy i Lublinie.

Związek Fabrykantów podaje powyższe do łaskawej wiadomości swych członków, zachęcając ich do objęcia tego ładnego przedsiębiorstwa, które nadaje się zresztą na każdy inny przemysł.

Na ile nam wiadomo, jako gotówkowa oferta przy subhaście wchodzić będzie w rachubę hipoteka Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego oraz niewielka urzywilejowana pretensja Skarbu Państwa za podatek majątkowy. Bank Związku Spółek Zarobkowych gotówby pójść nawonabywcy jak najdalej na rękę i pozostawić nadal hipotekę swą na przedsiębiorstwie.

Wyrażamy przekonanie, że polscy przemysłowcy zainteresują się omawianem przedsiębiorstwem, albowiem szkoda byłaby niepowetowana, gdyby przejść miało ono w ręce obcego kapitału.

Wszelkich bliższych informacyj udzieli Biuro Związku Fabrykantów w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 1.

Unormowanie sprawy wyprzedaży.

Sprawa wyprzedaży, przyczyniających się do zwiększenia chaosu, spowodowanego kryzysem, domaga się niewątpliwie szybkiego rozwiązania. Wychodząc z tego założenia Izba Przem.-Handl. w Warszawie jako urzędująca Zw. Izb. opracowała projekt rozporządzenia Rady Ministrów, któreby regulowało sprawę wyprzedaży dokonywanych w obrocie handlowym, a przyczyniających się niejednokrotnie do ruiny licznych placówek handlowych. Projekt przewiduje, że wszelkie wyprzedaże, dokonywane w obrocie handlowym, mogą być urządzone i ogłoszone po uprzedniem zgłoszeniu do Izby Przemysłowo-Handlowej, która upoważniona jest do wydawania potwierdzenia zgłoszeń lub zezwoleń. W szczególności uprzedniego zezwolenia wymagają wyprzedaże: posezonowe, poinwentarzowe, pozaasortymentowe, oraz likwidacje. W zgłoszeniu wyprzedaży do Izby Przem.-Handl. należy podać nazwę i miejsce wyprzedaży oraz okres dla wyprzedaży, wymagającej uprzedniego zezwolenia — dokładną specyfikację towarów przeznaczonych o wyprzedaży. Orzekając o wydaniu lub niewydaniu zezwolenia Izba kierować się będzie swobodną oceną danych, przedstawionych przez petenta i opinji przez siebie zebranych bądź zasięgniętych u rzeczoznawców. Zezwolenia na wyprzedaże posezonowe, poinwentarzowe, pozaasortymentowe wydaje się z reguły najwyżej na okres 14 dni, dla wyprzedaży likwidacyjnych z reguły na okres najwyżej 90 dni. Izba może każdej chwili przeprowadzać kontrolę dokonywanej wyprzedaży za pośrednictwem lokalnych organów administracyjno-policyjnych. Od decyzji Izby przysługuje odwołanie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wyroby firm krajowych, godne polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1931.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.